

POSTANOWIENIE

Dnia 5 września 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Gerard Bieniek

SSA Dariusz Dończyk

w sprawie z powództwa J. R.

przeciwko Z. G. i R. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 5 września 2008 r.,
zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 11 czerwca 2008 r.,
sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 11 czerwca 2008 r. odrzucił skargę kasacyjną powódki od wyroku tego Sądu z dnia 7 lutego 2008 r., a to z tej przyczyny, że została wniesiona po terminie z art. 398⁵ § 1 k.p.c.

W zażaleniu na to postanowienie pełnomocnik powódki wniósł o jego uchylenie. Zarzucił, że odpis wyroku z dnia 7 lutego 2008 r. wraz z uzasadnieniem otrzymał dnia 31 marca 2008 r., a tym samym, termin do wniesienia skargi kasacyjnej został zachowany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zauważyć, że wniosek o doręczenie orzeczenia sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem złożony na podstawie art. 387 § 3 k.p.c. nie jest czynnością procesową związaną z postępowaniem przed Sądem Najwyższym w rozumieniu art. 87¹ § 1 k.p.c. Czynność ta nie ma bowiem bezpośredniego związku z

postępowaniem przed Sądem Najwyższym. Powódka była zatem uprawniona do żądania, na podstawie art. 387 § 3 k.p.c., doręczenia wyroku z dnia 7 lutego 2008 r. wraz z uzasadnieniem. Sąd Apelacyjny wyrok ten wraz z uzasadnieniem doręczył, zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c., pełnomocnikowi powódki, jej mężowi W. T., w dniu 21 marca 2008 r. Oznacza to, że od tego dnia biegł termin do wniesienia skargi kasacyjnej, a co za tym idzie, zasadnie Sąd Apelacyjny uznał, iż termin ten nie został przez powódkę zachowany. Pogląd zażalenia, że otwarcie tego terminu nastąpiło dopiero z dniem doręczenia (31 marca 2008 r.) profesjonalnemu pełnomocnikowi na jego wniosek odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem pomija rozstrzygającą okoliczność, że przed tym dniem nastąpiło skuteczne doręczenie tego orzeczenia innemu pełnomocnikowi powódki, jej mężowi.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w postanowieniu.